

Ks. Bogdan Biela
Uniwersytet Śląski
Wydział Teologiczny

URZECZYWISTNIANIE SIĘ KOŚCIOŁA W ŚRODOWISKU AKADEMICKIM NA PRZYKŁADZIE OŚRODKA DA GRANICZNA W KATOWICACH

Duszpasterstwo – to zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, urzeczywistniająca w służbie człowieka zbawcze dzieło Chrystusa, przez głoszenie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo życia chrześcijańskiego. Celem duszpasterstwa jest wspomaganie człowieka w osobowym dialogu pomiędzy nim a Bogiem oraz tworzenie opartej na tym dialogu wspólnoty międzyludzkiej¹. Specyfiką duszpasterstwa akademickiego jest to, iż oprócz elementu personalnego obejmuje również ewangelizację kultury, którą to środowisko tworzy². Duszpasterstwo akademickie w Polsce w swej historii realizowało różne modele i koncepcje oraz wynikające z nich formy działalności³. Obecnie, ze względu na dokonujące się w zawrotnym tempie przemiany cywilizacyjne, przed duszpasterstwem

¹ Por. R. Kamiński, W. Przygoda, *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006, s. 201–204.

² Opublikowany 22.05.1994 r. przez Kongregację Wychowania Katolickiego oraz Papieską Radę ds. Świeckich i Papieską Radę ds. Kultury dokument pt. *Obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze uniwersyteckiej* zwraca uwagę, że misja Kościoła w środowisku akademickim urzeczywistnia się w dwóch komplementarnych sferach: osobowej i kulturowej. Cel pastoralnej działalności określa jako ewangelizację osób stanowiących środowisko akademickie i ewangelizację kultury, którą to środowisko tworzy. Zob. A. Przybecki, *Akademickie duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej...*, s. 36.

³ Zob. A. Przybecki, *Urzeczywistnianie się Kościoła w środowisku akademickim. W poszukiwaniu koncepcji duszpasterstwa studentów*, Poznań 1986; K. Podstawka, *Duszpasterstwo akademickie*,

akademickim stoją nowe wyzwania. Artykuł ma na celu pokazanie, jaka koncepcja oraz jakie formy i metody działania były podejmowane w konkretnym ośrodku duszpasterstwa akademickiego w Katowicach w latach 1991–2001⁴. Wiele z podejmowanych działań przynosiło konkretne owoce, dlatego też w dobie nowej ewangelizacji i wołania o „duszpasterstwo nawrócenia” warto w zarysie przedstawić działalność DA Graniczna.

1. GENEZA

Podstawą działalności duszpasterstwa akademickiego jest fakt istnienia środowiska – i to do tego stopnia, że jeśli go zabraknie, to nie będzie też tego typu duszpasterstwa specjalnego. Istnienie zatem środowiska akademickiego, a nie odgórne ustanowienie jakiejś struktury prawnej, implikuje *cura pastoralis*, której specyfiką jest powiązanie z uniwersytetem czy inną wyższą uczelnią. Na terenie parafii WNMP w Katowicach oraz w jej pobliżu umiejscowione są m.in. siedziby Politechniki Śląskiej, Akademii Muzycznej, Uniwersytetu Ekonomicznego, Uniwersytetu Śląskiego, Akademii Wychowania Fizycznego, Akademii Sztuk Pięknych. Na terenie parafii ponadto znajdują się akademiki, w których mieszkają studenci i studentki z powyższych uczelni. Siłą faktu rozbudowujące się osiedle Paderewskiego oraz rozwój zaplecza i środowiska akademickiego implikowało działalność pastoralną dla i wśród studentów.

Nawet gdy nie była jeszcze erygowana parafia WNMP, która powstała na bazie kaplicy i klasztoru Sióstr Maryi Niepokalanej, i nie istniał jeszcze formalnie ośrodek DA, za pracę ze studentami byli odpowiedzialni tacy duszpasterze jak: ks. Franciszek Rajca (1963–1965), ks. Franciszek Gruszka (1965–1967), ks. Józef Hajda (1967–1969), ks. Stanisław Puchała (1982–1983), ks. Michał Kostoń (1983–1986), ks. Piotr Kurzela (1986–1990), ks. Tadeusz Czakański (1990–1991)⁵. Intensyfikacja pracy duszpasterskiej ze studentami nastąpiła jesienią 1986 roku.

w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. Kamiński, B. Drożdż, Lublin 1998, s. 243–271; S. Puchała, *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007.

⁴ Na mocy nominacji Arcybiskupa Metropolity Katowickiego Damiana Zimonia, od 1 września 1991 roku (PB 135-17/91) do 5 września 2001 roku (PB 135-35/01) autor artykułu pełnił m.in. funkcję duszpasterza akademickiego w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. Kościół parafialny, a także ośrodek DA Graniczna mieściły się w adaptowanych z biegiem lat pomieszczeniach pod wieżą kościoła przy ul. Granicznej 26 na Osiedlu Paderewskiego. Od 2001 roku autor artykułu został skierowany do pracy naukowo-dydaktycznej na powstałym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a funkcję duszpasterza akademickiego objął ks. Piotr Gaworski. Informacje w dalszej części artykułu są zaczerpnięte w dużej mierze z *Kroniki DA Graniczna*, będącej w posiadaniu autora artykułu. Kronika była prowadzona od 1986 do 2001 roku. Oczywiście kronika pisana przez różnych studentów nie jest dokładnym kalendarium wydarzeń. Dlatego też na jej podstawie nie można dokładnie odtworzyć wszystkiego, co działo się przez te lata w DA Graniczna.

⁵ Zob. S. Puchała, *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej...*, s. 194.

Wszystko zaczęło się od spotkań w akademiku, gdzie mała grupa studentów z AWF-u spotykała się na wspólnej modlitwie i rozważaniu słowa Bożego. Spotkania miały charakter ekumeniczny, gdyż spotykali się także na modlitwie baptyści i zielonoświątkowcy. Gdy spotkania nabrały bardziej „masowego” charakteru (kilkanaście osób), postanowiono spotykać się w salkach katechetycznych przy pobliskiej parafii WNMP. Grupa ta znalazła się w tym momencie pod opieką ks. Piotra Kurzeli. Trudno powiedzieć, czy w założeniach inicjatorów spotkań miała to być grupa Odnowy w Duchu Świętym. Od samego początku jednak silny akcent kładziono na modlitwę spontaniczną oraz dbano o budowanie więzi w grupie. Wkrótce do wspólnoty dołączyły osoby z grupy ewangelizacyjno-modlitwnej „Nowy Człowiek”, która zawiązała się w maju 1986 roku przy Centralnym Ośrodku DA w Katowicach. Spotkania zaczęto określać jako „spotkania na Granicznej” a samą grupę „Graniczna”. Grupa ta spotykała się w każdą środę o godz. 20.00. Nawiązano także kontakt z moderatorem diecezjalnym Odnowy w Duchu Świętym, ks. Tadeuszem Skrzypczykiem. Wiosną większość grupy wyjechała na kilkudniowe rekolekcje Odnowy do Jaworza w Beskidzie Śląskim. Pozwoliło to umocnić wspólnotę, a także poznać dojrzałe grupy charyzmatyczne. W roku akademickim 1987/1988 na spotkania uczęszczało około trzydzieści osób. Niektórzy animatorzy starali się organizować kręgi biblijne we własnych mieszkaniach. Na przełomie roku większość grupy wyjechała z ks. Piotrem świętować sylwestra na Starym Groniu⁶. Jak czytamy w kronice: „Ksiądz opiekun był bardzo zaangażowany w działanie grupy, uczestnicząc w jej imprezach, spotkaniach, głosząc konferencje i służąc w każdym czasie pomocą duszpasterską. To właśnie dzięki jego aktywności i animatorów grupa mogła sprawnie funkcjonować”⁷. Tym bardziej że we wspólnocie pojawiali się ludzie z różnymi problemami. Na spotkania przychodzili studenci przeważnie z okolicznych akademików, a także osoby pracujące. Zdarzali się i tacy, którzy dojeżdżali z Katowic-Ligoty czy nawet spoza Katowic. Zimą podjęto decyzję o przeprowadzeniu seminarium Odnowy w Duchu Świętym, które poprowadził ks. Piotr. Ukoronowaniem seminarium była modlitwa o wylanie darów Ducha Świętego, która miała miejsce w Jaworzu 9 kwietnia

⁶ Stary Groń (798 m n.p.m.) to ogólna nazwa mającego blisko 3 km długości grzbietu górskiego w Beskidzie Śląskim. Grzbiet ten odchodzi w kierunku północno-zachodnim od kulminacji Grabowej w głównym grzbiecie Beskidu Śląskiego i rozdziela doliny Leśnicy i Hołcyny. Grzbietem Starego Gronia na całej długości wiedzie czarno znakowany szlak turystyczny z Brennej na Grabową. Niedaleko przełączki (752 m n.p.m.) z kapliczką, na południe od spiętrzenia Horzelicy, w domostwach tamtejszych mieszkańców mieścił się przez wiele lat ośrodek formacyjno-rekolekcyjny duszpasterstwa akademickiego z Katowic. Jego historia sięga 1976 roku. Warunki w tej górskiej stacji turystycznej były bardzo proste, by nie powiedzieć prymitywne, ale atmosfera, bliskość gór i lasów, spokój, niezależność, sprawiały, że rekolekcje dostarczały nieraz wyjątkowych przeżyć religijnych. Zob. S. Puchała, *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej...*, s. 104–106. Obecnie wakacyjna baza studencka archidiecezji katowickiej mieści się na „Nowym Groniu” w Brennej Węgierskim.

⁷ *Kronika DA Graniczna...*, s. 5.

1988 roku, podczas trzydniowych rekolekcji. O modlitwę poprosiło kilkanaście osób. Po raz pierwszy grupa „doświadczyła tak silnie Mocy Bożej. Jej wyrazem był nieopisany entuzjazm, radość, a nawet łzy”⁸. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Spotkania modlitewne stały się głębsze, pełne radości i uwielbienia. Grupa włączyła się aktywnie w życie wspólnot charyzmatycznych w diecezji. Cementowały ją wspólne wyjazdy, a także imprezy w akademiku, które zapoczątkowały tradycję wspólnotowego obchodzenia różnych uroczystości. Dwaj uczestnicy spotkań postanowili poświęcić życie Bogu, wstępując do zakonu augustianów, inni zawarli sakrament małżeństwa.

W roku akademickim 1988/89 spotkania animatorów zaczęły zmieniać swój charakter, gdyż oprócz spraw organizacyjnych sporo czasu poświęcano modlitwie, oddając Panu najbliższe środowisko spotkaniem grupy i wszelkie jej problemy. Dzięki temu spotkania stawały się coraz dojrzalsze. Ponadto udało się stworzyć coś w rodzaju programu formacyjnego grupy. Nowym uczestnikom proponowano „cztery prawa życia duchowego”, starszym – tematykę biblijną. Od początku roku akademickiego 1989/90 studenci zaczęli spotykać się „pod wieżą” kościoła WNMP. Oprócz grupy Odnowy w Duchu Świętym, regularne spotkania odbywała także grupa studentów z Centralnego Ośrodka Akademickiego w Katowicach, która wraz z nowym duszpasterzem, ks. T. Czakańskim, przeszła na Graniczną, realizując program formacyjny Ruchu Światło-Życie. Zawiązała się także nowa grupa pragnąca pogłębić życie modlitewne oraz znajomość Pisma Świętego. Najczęściej byli to studenci pierwszego roku, którzy pragnęli rozpocząć formację oazową. We wrześniu 1991 roku ks. Czakański został powołany do pracy w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach, a na jego miejsce skierowano autora niniejszego artykułu.

2. KONCEPCJA

Bazując na odnowionej wizji Kościoła, konsekwentnie powinno się zmieniać ukierunkowanie i styl duszpasterskiej działalności Kościoła. W świetle eklezjologii komunii celem wysiłków pastoralnych winno być urzeczywistnienie Kościoła – wspólnoty. Ta przesłanka winna decydować o podejściu do działań duszpasterskich Kościoła. Koncepcja duszpasterstwa akademickiego została oparta na wynikach badań, które autor artykułu zawarł w rozprawie doktorskiej, obronionej na KUL-u w czerwcu 1991 roku, pt. *Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego (1921–1987)*⁹. Główne postulaty dotyczące strategii działania Kościoła dotyczyły podejścia holistyczno-kolegialnego, charyzmatycznego i hierarchicznego. A skoro pierwszorzędne znaczenie w tej

⁸ Tamże.

⁹ Część rozprawy doktorskiej została opublikowana w książce pt. *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993.

strategii ma budowanie eklezjalnej wspólnoty wspólnot, to nieodzowne są działania ewangelizacyjno-katechumenalne, doprowadzające do konkretnej diakonii we wspólnocie. Liturgia w tym ujęciu powinna być zasadą koncentracji¹⁰.

Podejście holistyczne dotyczy całościowego ujęcia koncepcji duszpasterstwa. Z teorii zarządzania wiadomo na przykład, że podstawowe znaczenie w organizowaniu i doskonaleniu jakiegokolwiek pracy ma ustalenie celów. Podobnie ma się rzecz z duszpasterstwem. Z tym jednak, że określenie najbardziej generalnych celów duszpasterstwa musi się wiązać z teologicznym obrazem Kościoła. Warto więc pamiętać, że niewłaściwa wizja duszpasterstwa i złe czy niepełne rozpoznanie jej celów przekreśla sensowność podejmowanych wysiłków, gdyż pozbawia je efektywności. Z kolei kolegialność trzeba rozumieć szerzej – zgodnie z rozróżnieniem wprowadzonym przez Synod Biskupów z 1985 roku – jako zmysł kolegialny. Podejście holistyczno-kolegialne w duszpasterstwie jest możliwe do zrealizowania dzięki eklezjologii komunii, która umożliwi przejście od mnożenia „akcji” i elementów nieistotnych w duszpasterstwie do organicznego ich jednoczenia. Po Vaticanum II powinno być zrozumiałe, że podstawowym i żywotnym dla Kościoła celem działalności duszpasterskiej winno być budowanie wspólnot religijnych. Wtedy dopiero, kiedy Kościół stanie się sakramentem – znakiem widzialnym, może być znakiem skutecznym. Wytworzone wówczas przez wspólnoty środowisko żywej wiary umożliwi wiernym pełne uczestnictwo w misterium Kościoła, co wywrze z kolei wpływ na ich apostolskie zaangażowanie. Ku temu winna być skierowana cała strategia Kościoła. Trzeba przyznać, że temat wspólnoty jest często w Kościele podejmowany. Zbyt wolno jednak dojrzewa świadomość, że nie wystarczy sama wizja budowy Kościoła – wspólnoty. Konieczna jest droga organiczna. Życia nie można bowiem zaprogramować i wzbudzić na drodze tylko przekazu teorii. Życie powstaje tylko z życia. *Communio* jest darem Boga, w którym można uczestniczyć i wzrastać wyłącznie w postawie wzajemnego oddania siebie w Duchu Świętym, a więc w postawie oblubieńczej. Jest to podstawowa tajemnica życia i wzrostu Kościoła, wynikająca z pneumatologicznego porządku pośrednictwa zbawczego Kościoła. Wymiar horyzontalny wspólnoty (osobowe relacje, których istotą jest oddanie siebie Bogu i braciom) jest więc koniecznym uzupełnieniem i równocześnie sprawdzianem autentyczności zjednoczenia z Chrystusem przychodzącym w słowie i sakramencie¹¹.

Kolejne podejście w praktyce duszpasterskiej związane jest z istnieniem w Kościele wielu darów, objawiających się zwłaszcza w naszych czasach w różnych ruchach odnowy religijnej. Można nawet bez większego nadużycia stwierdzić, że po Soborze Watykańskim II Bóg wzbudził w Kościele ogromne bogactwo nowych ruchów i wspólnot w tym celu, aby pomogły one w przejściu od duszpasterstwa

¹⁰ Zob. B. Biela, *Kościół – wspólnota...*, s. 226–243.

¹¹ Tamże, s. 227–229.

tradycyjnego, ukształtowanego przez Sobór Trydencki, do duszpasterstwa epoki Vaticanum II. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj odnowa charyzmatyczna, zwana też Odnową w Duchu Świętym czy też wyrosły na gruncie polskim Ruch Światło-Życie. Ruchy odnowy nie są oczywiście czymś nowym w historii Kościoła. Chodzi raczej o odrodzenie się pewnych tendencji istniejących już w czasach pierwotnego Kościoła. Jest to więc z pewnością znak czasu, który trzeba właściwie odczytać. W 1975 roku Paweł VI pytał: „Czy ta «duchowa odnowa» nie jest szansą dla Kościoła i świata? I jeśli jest, to czy nie należy użyć wszelkich sposobów, żeby nią być nie przestała? [...] Kościół jak i świat potrzebują teraz właśnie bardziej niż kiedykolwiek przedtem, żeby cud Zielonych Świąt przedłużał się w historii”¹². Wszyscy chrześcijanie więc, a zwłaszcza pasterze Kościoła, winni bez przerwy rozpoznawać, weryfikować i animować do coraz większej otwartości i gotowości w przyjmowaniu każdego daru, którym Bóg obdarza nieustannie Kościół. W dobie odnowy charyzmatycznej nie może zabraknąć w Kościele oprócz tzw. darów zwyczajnych, również darów nadzwyczajnych. Wyróżnić trzeba tutaj zwłaszcza dar prorokowania, niesłuchanie ważny nie tylko w kształtowaniu życia chrześcijańskiego, ale także w szukaniu wizji konkretnej posługi, czy nawet wyraźnie poprzez Boga określonej wizji apostołstwa dla danej wspólnoty czy całej parafii. Wszystko bowiem powinno być podporządkowane Bożej woli na „teraz” człowieka czy wspólnoty, co nie przekreśla wcale wartości doświadczeń czerpanych na przestrzeni istnienia Kościoła, będącego przecież „przestrzenią” działania Ducha Świętego. Otwartości w „nasłuchiwanie” Bożej woli zagraża jednak często lęk, który powoduje sztywne i tradycjonalistyczne trzymanie się pewnych utartych form w strategii działania Kościoła. Jednym słowem, chodzi o to, by w działalności duszpasterskiej więcej liczyć na Ducha Świętego i Jego dary niż na swoje własne doświadczenia i możliwości. Dla dobra więc Kościoła, a także w dobrze pojętym „własnym interesie” pasterzy Kościoła, konieczne jest dowartościowanie „Mocy z wysoka” oraz przesunięcie akcentów z działania „dla ludzi” na działanie „z ludźmi”, którzy także „mają” Bożego Ducha i Jego charyzmaty. Wiąże się to ściśle z niewykorzystywaną nieraz w Kościele zasadą pomocniczości, związaną z kolei z podejściem hierarchicznym w strategii działania duszpasterskiego¹³.

Eklezjologia wspólnoty domaga się konsekwentnego kształtowania autentycznej hierarchiczności w strukturze ludu Bożego. Winna ona obejmować zarówno hierarchię, jak i laikat, wśród którego powinny istnieć różnego rodzaju stopnie urzędów, posług i funkcji. Nie wynika to jednak w pierwszym rzędzie z konkretnej potrzeby, ale z konieczności uobecniania wspólnoty Kościoła, w całej jej komplementarności darów. Jesteśmy na pewnym etapie dziejów Kościoła, a także na pewnym etapie odkrywania właściwego miejsca wszystkich jego członków. Wydaje się, że przed

¹² *Przemówienie z 19.05.1975 r. do uczestników III Międzynarodowego Kongresu Katolickiego Odnowy Charyzmatycznej*, „Życie i Myśl” 8 (1975), s. 57–58.

¹³ B. Biela, *Kościół – wspólnota...*, s. 229–231.

nami jest jeszcze długa droga do tego, aby „każdy wykonywał wszystko to i tylko to, co do niego należy” (KL 28). Realizacja tej zasady wymaga jednak zastanowienia się od nowa nad pytaniem: co jest „posługą własną”, a co jest „posługą zastępczą” dla biskupów, kapłanów, diakonów, akolitów, lektorów i wielu innych osób we wspólnocie Kościoła? Spojrzenie na podział posług wśród duchownych pozwala na pogłębioną refleksję na temat podziału posług wśród świeckich katolików. Wszelkie bowiem posługi w Kościele rodzą się z uczestnictwa w tajemnicy kapłaństwa Chrystusowego. Sposób zaś uczestnictwa w kapłaństwie określa i warunkuje sposób posługiwania w Kościele. Dlatego też podział funkcji i posług między duchownymi oraz specyfika jednej relacji do drugiej winny być wzorcowe dla wszelkiej działalności katolików, wypływającej z ich udziału w kapłaństwie Chrystusa. Można więc mówić w tym kontekście o „posługach pasterskich” i „diakonijnych” wśród świeckich¹⁴. Chodzi tu o określenie rodzaju posługi czy funkcji. Jeden rodzaj to „być głową wspólnoty”, drugi rodzaj to „pomagać tym, którzy prowadzą wspólnotę”. Świeccy katolicy niewątpliwie są także powołani do tego, aby prowadzić wspólnoty. Stają oni na czele różnorodnych grup jako ich animatorzy albo liderzy. Podejmują wobec nich autentyczną posługę wiary i wprowadzają ich w tajemnicę Kościoła, poczynawszy od rodziców, którzy czynią to w stosunku do swoich dzieci. Wiele światła na to zagadnienie rzuca historia tworzenia się posług i powstawania wspólnot w Kościele. Okazuje się, że obydwie rzeczywistości są ze sobą ściśle związane. Człowiek, który otrzymał misję Kościoła, zawsze gromadził wokół siebie wspólnotę, a jeśli rodziła się ona wewnątrz ludu Bożego, potrzebowała człowieka posłanego przez władzę kościelną. Przez wieki rodziły się i nadal powstają wspólnoty Kościoła. Fundamentem i głową każdej z nich jest biskup. On jest pierwszym kapłanem Kościoła zgromadzonego w określonym miejscu i czasie. Jego Kościół – diecezja – jest wspólnotą wspólnot. Te mniejsze wspólnoty to parafie. Na czele każdej z nich stoi kapłan, którego biskup wyświęcił i posłał, aby w jego imieniu jej przewodził. Na tej drodze wzrastał i powinien wzrastać Kościół. Dziś, kiedy mówimy o szczególnej roli apostołstwa świeckich, droga ta nie może się odwrócić. Skoro różnego rodzaju urzędy i posługi są sposobem uczestnictwa w kapłaństwie Jezusa Chrystusa, to mogą się ukształtować tylko na jednej drodze – przez „wyłonienie się” z wnętrza tajemnicy Kościoła. Ma to decydujące znaczenie nie tylko dla urzeczywistniania się parafii jako wspólnoty wspólnot. Nie powstaną bowiem autentyczne wspólnoty eklezjalne, jeżeli nie będzie miał kto stanąć na ich czele. Nie da się również ukształtować posług mających w pełni kościelny charakter, jeżeli nie będzie z tą posługą związana odpowiedzialność za określoną wspólnotę. Dlatego też nie można wyobrazić sobie wspólnot eklezjalnych bez udziału świeckich w „pasterskiej” i „diakonijnej” posłudze. Wśród posług pasterskich jedna powinna mieć charakter bezpośredniej pracy z małą grupą o określonym profilu zaangażowania – i tę można nazwać posługą animatorską; druga zaś powinna mieć charakter

¹⁴ Poniższe refleksje są streszczeniem propozycji podanych przez S. Szczepańca w: *Ceremonial posług liturgicznych. Tekst studyjny*, Kraków 1990, s. 8–10.

koordynujący i jednoczący posługę animatorów – i tę można na przykład nazwać posługą moderatorską. Posługa diakonijna dotyczyłaby tego wszystkiego, co ułatwia pasterzom „bycie pasterzem wspólnoty”¹⁵. Taka, „hierarchiczna” struktura wspólnoty pozwala duszpasterzowi stać się jej prawdziwym ojcem, gdyż umożliwia bezpośredni kontakt i przepływ życia na „grupę Dwunastu”, formującą z kolei innych w eklezjalnych wspólnotach¹⁶.

Aby konkretna wspólnota była faktycznie wspólnotą chrześcijańską, trzeba mieć przede wszystkim świadomość tego, co jest jej fundamentem. A fundament – to Jezus Chrystus i Duch Święty. Punktem wyjścia zatem w budowaniu wspólnoty eklezjalnej, jak również jej podstawowym elementem życia, muszą być różnego rodzaju formy ewangelizacji, doprowadzające do osobowego spotkania z Chrystusem. Rodzi się więc potrzeba permanentnej ewangelizacji – i to najpierw w formie rekolekcji ewangelizacyjnych opartych na eklezjologii komunii. Tego typu rekolekcje różnią się od „tradycyjnych” swą strukturą, podmiotem i treścią. Winny obejmować, oprócz spotkań wspólnych i indywidualnego wysiłku, także pracę w małych grupach. Rekolekcje takie prowadzą więc w zasadzie wszyscy ich członkowie. Inne zadanie ma kapłan, inne animatorzy i inne uczestnicy. Relacja: mówienie – słuchanie zmienia się wielokrotnie. Rekolekcje te powinny dotyczyć całego życia osoby, która w nich uczestniczy. Dlatego też rekolekcyjne słowo złączone jest ze świadectwem, konkretnym czynem i agapą. Wszystko po to, aby stworzyć wspólnotę życia według Ewangelii, która ma być następnie przeniesiona na wspólnotę życia codziennego. Rekolekcje *stricte* ewangelizacyjne winny położyć akcent na podstawowe prawdy ewangeliczne. Tak ukształtowane rekolekcje powinny być główną formą wprowadzania jej uczestników w życie wspólnoty. Dla jednych będzie to uczestnictwo w grupach katechumenalnych, dla innych w diakonijno-apostolskich. W tych właśnie grupach winno się dokonywać stałe wdrażanie w autentyczne życie chrześcijańskie i w życie wspólnoty. Trzeba sobie w tym kontekście zdawać sprawę, że „normalne życie chrześcijańskie” polega na życiu w koinonii z Bogiem i z braćmi w Duchu Świętym, bez względu na miejsce i czas. Jest to więc nieustanne trwanie w „nowym życiu”, opartym o słowo Boże, życie sakramentalne, uczestnictwo we wspólnocie, życie polegające na modlitwie i na świadectwie. Ponieważ jednak nowe życie jest stale stwarzane przez Ducha Świętego, dlatego chrześcijaninem jest ten, kto się nim stale staje. Dlatego permanentna formacja jest konieczna dla utrzymania

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. tenże, *Pytanie o posługi liturgiczne mężczyzn, kobiet i dzieci*, Kraków 1989, s. 5–40.

¹⁶ Tę podstawową zasadę życia Kościoła przypomniał Jan Paweł II w czasie jednej z katechez środowych: „Podczas swej działalności Jezus zajmował się przede wszystkim formowaniem tych, którzy mieli głosić całemu światu Jego orędzie. Poświęcał wiele czasu na nauczanie rzesz, ale jeszcze więcej poświęcił na formację swych uczniów. Chciał, aby przebywali zawsze przy Nim, by wpoić im prawdę swojego orędzia nie tylko słowami, ale i także poprzez przykład własnego życia i codzienne obcowanie [...]. Wzbudził w nich wiarę i rozwijał ją stopniowo poprzez coraz pełniejsze nauczanie”. Zob. Jan Paweł II, *Formacja katechistów (6.03.1985)*, w: *Co to znaczy wierzyć?* Warszawa 1988, s. 21.

stałej, dojrzałej chrześcijańskiej postawy. Jest ona także potrzebna ze względu na wpływ „świata”. Trzeba bowiem zawsze liczyć się z realiami. „Świat” będzie zawsze przeciw Ewangelii i Kościołowi. Nie jest on jednak w stanie pokonać wspólnot chrześcijańskich, w których jedynym Panem jest Jezus Chrystus. Kolejnym etapem formacji powinno być doprowadzenie do uczestnictwa w odpowiedzialności za innych. Jest to okres, w którym chrześcijanin ma uświadomić sobie, że może przyjąć odpowiedzialność za jakiś zakres życia wspólnoty, tej małej i tej większej, której częścią jest jego mała wspólnota¹⁷.

W eklezjologii wspólnoty w centrum działania Kościoła znajduje się liturgia – jako jego „źródło i szczyt”. Jest ona bowiem epifanią Kościoła wspólnoty, jego wyrazistym i skutecznym znakiem. Dlatego też liturgia powinna być zasadą koncentracji w budowaniu eklezjalnej wspólnoty. Łączy się to między innymi z odnową posług liturgicznych w perspektywie zarysowanej przez *Ministeria quaedam* i *Christifideles laici* (nr 23, 26), od nich bowiem w dużym stopniu zależy obraz objawiającego się w liturgii Kościoła, zgodnie z podaną wyżej propozycją podziału urzędów i funkcji we wspólnocie Kościoła. Jeżeli liturgia ma być zasadą koncentracji działalności Kościoła, to przede wszystkim źródłem posług w Kościele musi być jego wewnętrzna tajemnica. Posługi mają za zadanie uczynić tę tajemnicę „widzialną” dla oczu. Mają one ukształtować czytelny znak Kościoła. Idąc dalej, możemy stwierdzić, że najczytelniejszy znak Kościoła objawia się w zgromadzeniu eucharystycznym, w którym misterium Trójjedynego Boga oraz potrójne posłannictwo Chrystusa ukazują się w trojakiej postaci: w proroczym słowie, kapłańskiej ofierze i królewskiej uczcie. Można wtedy powiedzieć, że z wnętrza bosko-ludzkiego misterium wyłania się widzialna postać trojakiej posługi: posługi słowa (lektor), posługi „czynu” (akolita) i posługi „świętowania”, czy też jednoczenia. Ów podział posług jest więc wcieleniem i „objawieniem” trojakiego posłannictwa Kościoła. Jeśli chodzi o związek posług liturgicznych z funkcjami wykonywanymi we wspólnocie parafialnej, to lektor (nazwijmy go moderatorem ewangelizacji) jednoczyłby w sobie i koordynował funkcję *martyrii* w parafii. W posłudze liturgicznej byłby on odpowiedzialny za liturgię słowa a we wspólnocie parafialnej za szeroko pojętą formację liturgiczną i apostołską animatorów ewangelizacji. Akolita (moderator miłosierdzia) koordynowałby funkcję diakonii czynu. Czuwałby więc nad posługą w liturgii ofiary oraz nad liturgiczną i diakonijną formacją animatorów miłosierdzia we wspólnotach parafialnych. Odpowiedzialny zaś za świętowanie w liturgii (moderator świętowania, koordynujący wszelkiego rodzaju posługi śpiewu, ładu, dekoratorstwa itp.) czuwałby nad animatorami odpowiedzialnymi za świętowanie w parafii. Każdy moderator współpracowałby także z kobietą – moderatorką, odpowiedzialną za posługi „żeńskie” w liturgii i odpowiedni sektor pracy w parafii. Potwierdzeniem takiej męsko-żeńskiej wizji posług w liturgii może być odwołanie się do tajemnicy obłubieńczej relacji między Chrystusem i Kościołem. Według nauki biblijnej, rozwiniętej przez nauczanie Kościoła, znakiem tej tajemnicy

¹⁷ B. Biela, *Kościół – wspólnota...*, s. 234–236.

jest oblubięczy związek mężczyzny i kobiety¹⁸. W tej perspektywie można więc odnaleźć ważną zasadę dotyczącą podziału posług między mężczyzn i kobiety w liturgii. Naturalne cechy oblubięca i oblubienicy umożliwiają ukształtowanie znaku liturgicznego, ukazującego oczom zgromadzonych podstawową tajemnicę życia Kościoła – oblubięcą miłość między Chrystusem i Kościołem. Znak ten staje się czytelny, gdy posługi przeznaczone dla mężczyzn zostaną związane z posługą kapłana reprezentującego Chrystusa – Oblubięca. „Dokonujący się w takiej sytuacji liturgiczny dialog rozbrzmiewa w męsko-żeńskiej tonacji, co dla rozumiejących znaki liturgiczne jest szczególnym objawieniem oblubięczego wymiaru Misterium”¹⁹.

Dzięki zastosowaniu liturgicznej zasady koncentracji w budowaniu wspólnoty eklezjalnej wszystkie posługi pojawiają się więc najpierw w liturgii. Tam objawiają się właściwe zadania związane ze słowem, z ołtarzem, ze śpiewem i z wystrojem kościoła. Ta liturgiczna posługa rozciąga się następnie na „paraliturgię”, gdzie szczególną konkretyzację znajduje w podjęciu zadania „bycia pasterzem” dla odpowiedzialnej za konkretny wymiar życia parafii wspólnoty animatorów, którzy z kolei stoją na czele swoich grup. Grupy te docierają stopniowo do wszystkich zakątków parafii, niosąc ze sobą bogactwo Chrystusowego misterium, zaczerpnięte z liturgii i przyswojone w „paraliturгии”. Szczególnie więc poprzez animatorów i ich grupy posługa kapłana i moderatorów rozciąga się na życie codzienne wspólnoty. Dzięki takiemu ujęciu Eucharystia nie tylko formuje poszczególnych członków wspólnoty eklezjalnej, umacniając ich do posługi braciom, lecz również organizuje życie Kościoła lokalnego w wymiarze strukturalnym. „Z niej wypływają jak ze źródła trzy główne dary Boga: Prawda (liturgia słowa), Życie (liturgia ofiary) i Jedność (liturgia uczyty). Przechodząc w codzienność rozgałęziają się coraz bardziej i docierają do wszystkich dziedzin życia człowieka. Stamtąd też zaczynają swoją drogę powrotną, która jest drogą na szczyt. Im bliżej szczytu, tym bardziej różnorodne formy posługi jednoczą się ze sobą, by w samej Eucharystii przybrać postać najdoskonalszą: prosty i czytelny znak potrójnego posłannictwa kryjącego w sobie tajemnicę Trójjedynego Boga. «Wcieleniem» tej jedności między liturgią a codziennością i jej «osobowym znakiem» zdają się być ci, którzy podejmują we wspólnocie trzy główne posługi przeznaczone dla świeckich katolików”²⁰.

3. FORMY I METODY *CURA PASTORALIS*

Aby powyższa koncepcja (bazująca na eklezjologii komunii i integrującym funkcjonowanie DA Graniczna „potrójnym” kluczu eucharystycznym: Słowo-Modlitwa,

¹⁸ Zob. S. Szczepaniec, *Seminarium diakonii parafialnej. Wydanie studyjne*, Lublin 1991, s. 80–86. Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986, s. 337–457.

¹⁹ S. Szczepaniec, *Ceremoniał posług liturgicznych...*, s. 28.

²⁰ Tamże, s. 16–18.

Ofiara-Praca, Uczta-Świętowanie) weszła w świadomość wszystkich uczestniczących i włączających się w duszpasterstwo akademickie, trzy pomieszczenia, w których się gromadziło, otrzymały nazwy: Modlitwa, Praca i Świętowanie. Pierwsze pomieszczenie było przeznaczone przede wszystkim do modlitwy, drugie do pracy w grupach, a trzecie stanowiła kawiarenka „Bebe Jama”. O tym, że owa koncepcja od początku została wdrażana nie tylko formalnie, świadczy wpis w kronice: „Naszym kolejnym opiekunem został ks. dr Bogdan Biela [...] i pełen energii rozpoczął posługę kapłańską. Zaproponował utworzenie trzech różnych form działania dla każdego członka wspólnoty. Były to diakonie: Słowa, Czynu i Świętowania. Do zadań diakonii Słowa miało należeć: prowadzenie modlitwy w grupie i wstawienniczej, przygotowanie konferencji i głoszenie ich, przygotowanie komentarzy liturgicznych. Diakonia Czynu miała się zająć: witaniem osób (przygotowanie karteczek z imionami), prowadzeniem biblioteki, gazetki i kroniki, stroną dekoracyjną w całym ośrodku, przeprowadzaniem sprzątanía ośrodka. Diakonia Świętowania przygotowuje oprawę muzyczną spotkań, prowadzi zespół muzyczny, organizuje imprezy i wyjścia grupowe. Na czele każdej diakonii stała para liderów: chłopak i dziewczyna. Staraliśmy się, aby każdy członek naszej wspólnoty należał do którejś z diakonii i był w niej zaangażowany”²¹.

W ośrodku DA Graniczna odbywały się następujące regularne spotkania modlitewno-formacyjne: od poniedziałku do piątku o godz. 7.30 – modlitwa poranna (Jutrznia) z medytacją; w poniedziałki o godz. 19.00 spotykały się grupy formacyjne ogólne; w środy – grupa Odnowy w Duchu Świętym; w czwartki – grupy formacyjne Ruchu Światło-Życie. Przez jakiś czas we wtorki odbywały się spotkania dla studentów pierwszego roku²². Wieczorami od poniedziałku do piątku była otwarta kawiarenka – w tym czasie można było poczytać też prasę katolicką czy wypożyczyć książkę z powstającej biblioteki. W soboty odbywały się spotkania integracyjne dla wszystkich. W niedzielę wieczorem jednoczyła wszystkich przygotowywana wspólnie Eucharystia w kościele parafialnym. Wśród różnych form aktywności warto zwrócić uwagę na te, które w szczególny sposób wpływały w latach 1991–2001 na oblicze ośrodka DA Graniczna, zgodnie z założoną koncepcją jego funkcjonowania. Niektóre z tych form aktywności (zwłaszcza czuwania oraz rekolekcje adwentowe i wielkopostne) odbywały się także w Diecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego, mieszczącym się przy katedrze Chrystusa Króla w Katowicach.

²¹ *Kronika DA Graniczna...*, s. 13.

²² DA Graniczna opierało się przede wszystkim na pracy w grupach formacyjnych. O tym, że był to priorytet działalności DA, świadczy choćby anegdotyczny wpis w książce podarowanej przez „akademicką grupę formacyjną” duszpasterzowi z okazji urodzin (15.04.1994): „Abyś wykształcił w sobie dojrzałe życie chrześcijańskie poprzez grupy formacyjne, na gruncie których powinny powstawać parafialne wspólnoty diakonijne związane z misją ewangelizacyjną Kościoła”.

1991/1992

Dla piszących kronikę ośrodka DA Graniczna w roku akademickim 1991/1992 istotne były takie wydarzenia jak: listopadowe czuwanie modlitwne w krypcie katedry; dzień animatora, na którym starano się poznać zasady i prawidłowości funkcjonowania małych grup; rekolekcje adwentowe w krypcie katedry, które prowadził piszący artykuł. Rekolekcje te – jak zaznaczono – wiązały się z konkretnymi zadaniami, które mieli do zrealizowania ich uczestnicy. Ważnym elementem integrującym całe środowisko akademickie był „opłatek”. Stałym zwyczajem stały się spotkania sylwestrowe w domu Sióstr Maryi Niepokalanej w Brennej Leśnicy, gdzie spotykano się na modlitwie i wspólnej zabawie. Spora grupa studentów i absolwentów uczestniczyła także co roku w spotkaniach organizowanych na przełomie roku przez wspólnotę braci z Taizé w różnych miastach Europy. Co roku odbywały się także zabawy karnawałowe, organizowane w sali gimnastycznej pobliskiej szkoły. Grupa Odnowy w nowym roku 1992 przeżywała dodatkowe spotkania, m.in.: rekolekcje dla animatorów w Jaworzu, seminarium Odnowy w Duchu Świętym (rozpoczęte 9 marca) w oparciu o książkę Heriberta Mühlena *Odnova w Duchu Świętym*²³. W efekcie ponad dwadzieścia osób przeżyło modlitwę o wylanie darów Ducha Świętego w Ustroniu-Dobce (24–26 kwietnia oraz 9 maja). Uczestnikom DA Graniczna zostało także w pamięci spotkanie z o. Józefem Jurczygą ze zgromadzenia Księży Werbistów, który ponad dwadzieścia lat był misjonarzem w Nowej Gwinei. Mówił o swojej pracy duszpasterskiej i Bożej Miłości, której doświadcza w posłudze osobom zniewolonym. Służył on studentom do późnych godzin wieczornych modlitwą wstawienniczą. W kronice został także wspomniany europejski „Marsz dla Jezusa”, w którym brały udział osoby z DA Graniczna 23 maja w Warszawie i we Wrocławiu. Na podstawie programu „Marszu dla Jezusa” wyjaśniono, czym ta inicjatywa jest: „Wzywa chrześcijan do wyjścia na ulicę i przedstawienia Jezusa całemu światu. Marsz dla Jezusa w procesjach chwały jest wyrażeniem postawy żyjącego chrześcijaństwa rozprzestrzeniającego się po świecie, a także mocnym symbolem rozwoju Kościoła. [...] Jezus jest godzien otrzymania wszelkiej chwały. To wspaniałe, że może być taki dzień w roku, gdy chrześcijanie różnych narodowości, kościołów i kultur wspólnie wielbią Jezusa w nadzwyczajnej, publicznej modlitwie. Marsz dla Jezusa daje podstawy do efektywnej ewangelizacji, przynosi nową odwagę w głoszeniu Chrystusa i pomaga budować stosunki oraz jedność między kościołami”²⁴. Z kolei 30 maja odbył się Kongres Odnowy w Duchu Świętym na Jasnej Górze, w którym brała udział duża grupa z DA Graniczna. Gościem czuwania był Robert Faricy SJ, profesor teologii duchowości na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Dowodem na to, że Jezus żyje, były liczne uzdrowienia duchowe i fizyczne, jakie miały miejsce w trakcie czuwania. Studenci mieli także okazję uczestniczyć 6 i 7 czerwca w Krościenku

²³ H. Mühlen, *Odnova w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie*, cz. I: *Nauka i zachęta*, cz. II: *Modlitwa i oczekiwanie*, Kraków 1985.

²⁴ *Kronika DA Graniczna...*, s. 15.

w obchodach związanych z uroczystością Zesłania Ducha Świętego. „Chwil tych nie zapomnimy tak szybko. Wspaniałe, pełne Ducha dni i sceneria tego miejsca pozostaną na długo w pamięci. Dlaczego wspaniałe? Bo Duch rzeczywiście został nam dany poprzez słowa i owoce pełne Ducha”²⁵. W czasie wakacji studenci działający w grupie Odnowy w Duchu Świętym uczestniczyli w rekolekcjach w Międzybrodziu Bialskim, których tematem było odnalezienie swojego miejsca w Kościele. Podczas modlitwy wstawienniczej grupa otrzymała słowo prorockie dla całej wspólnoty. Z kolei grupa uczestnicząca w formacji oazowej udała się z ks. Tadeuszem Czakańskim do Włoch, aby tam przeżyć rekolekcje III stopnia (które trwały od 22 sierpnia do 6 września). Równie długi wyjazd stanowiła pielgrzymka do Francji (od 8 września do 1 października). Warto podkreślić, że została ona zorganizowana przez samych studentów. Na początku byliśmy w Mariazell, potem przez Niemcy i Szwajcarię dotarliśmy do Taizé, gdzie uczestniczyliśmy w tygodniowych rekolekcjach (grupa odkrywania źródeł wiary, biblijna, pracy i ciszy). Kolejne odwiedzane miasta to m.in.: Lourdes, Bordeaux, Chartres, Paryż, Strasburg, Norymberga, Praga²⁶.

1992/1993

Inauguracja roku akademickiego 1992/1993 na Granicznej odbyła się w kościele WNMP 8 października 1992 roku. Kolejne wydarzenia to m.in.: rajd jesienny na Stary Groń, dzień jedności Odnowy w Duchu Świętym, zabawa zapoznawcza, czuwanie modlitewne i zabawa andrzejkowa. Od 30 listopada do 3 grudnia w kościele WNMP odbywały się rekolekcje ewangelizacyjne, zakończone mszą świętą, której przewodniczył abp Damian Zimoń. Po mszy miały miejsce zapisy do małych grup formacyjnych. Sylwester przeżywano w domu siostr Maryi Niepokalanej w Brennej Leśnicy. Nowy, 1993 rok, zainaugurował bal przebierańców. 24 lutego rozpoczęło się seminarium Odnowy w Duchu Świętym, przygotowane przez animatorów. Modlitwa o wylanie darów Ducha Świętego odbyła się w dniach od 2 do 4 kwietnia w Bierach. Uwieńczeniem niejako seminarium było rekolekcyjne przeżywanie Triduum Paschalnego w Krościenku nad Dunajcem od 9 do 11 kwietnia. Grupka studentów z duszpasterzem uczestniczyła 18 kwietnia w Rzymie w beatyfikacji s. Faustyny Kowalskiej, co później zaowocowało powstaniem grupy Miłosierdzia w DA Graniczna. Owocem beatyfikacji był także wyjazd do Łagiewnik, gdzie mieści się klasztor siostr Miłosierdzia Bożego, w którym przebywała do śmierci s. Faustyna. 28 kwietnia grupa Odnowy obchodziła 6. rocznicę powstania. Z tej też okazji otrzymała w darze swoje imię (jako owoc modlitw innych grup Odnowy), rozeznane przez ks. Skrzypczyka: LUD CHWAŁY. W kronice zaznaczono: „Lud Chwały. Alleluja! To cudowne imię”²⁷. Na spotkaniu animatorów, które odbyło się 19 maja, podjęto decyzję, aby spotkania Odnowy wyszły z „podziemi”

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, s. 17–18.

²⁷ Tamże, s. 20.

(tzn. z salek pod wieżą) do wnętrza kościoła, ze względu na dużą ilość członków wspólnoty. Przygotowując się do letnich rekolekcji na Starym Groniu, padła propozycja, aby utworzyć „dwójki”, które chodziłyby do studentów I i II roku, czy nawet już do absolwentów szkół średnich, żeby własnym świadectwem zachęcić ich do wyjazdu na rekolekcje. Bardzo ważne stało się także rozeznanie powołania grupy Odnowy. W maju odbył się tradycyjny rajd wiosenny oraz dzień jedności grup Odnowy. „Na Granicznej zostały zainaugurowane czuwania nocne przed Zesłaniem Ducha Świętego od 19.00 do 5.30. Przeżycia tego czasu [...] dały świadomość ogromu bogactwa i niezwyklej siły Ducha Świętego”²⁸. W czerwcu odbyła się dla chętnych krótka pielgrzymka do sanktuarium w Mariazell i do Wiednia. W czasie wakacji, w każdą środę, odbywały się w ośrodku regularne spotkania. Oprócz tego była możliwość uczestniczenia w modlitwie brewiarzowej – od poniedziałku do piątku o godz. 18.30, a w sobotę i niedzielę o godz. 8.00. Na Starym Groniu odbyły się w tym czasie dwa turnusy: rekolekcje I stopnia RŚŻ oraz tzw. „ćwiczenia pielgrzymie”. Ponadto jedna grupa wyjechała do Włoch, aby przeżyć rekolekcje III stopnia RŚŻ.

1993/1994

Rok akademicki 1993/1994 rozpoczął się od spotkania animatorów różnych grup z duszpasterzem (takie spotkania odbywały się jeszcze kilkakrotnie w ciągu roku). W sumie w spotkaniu wzięło udział dwadzieścia dziewięć osób. Był to czas bliższego poznania. Każdy podzielił się swoim doświadczeniem drogi do Boga i do duszpasterstwa na Granicznej. Następnie modlono się o słowo dla wspólnoty: co Bóg mówi na ten czas do wspólnoty? Dokonano także podziału na diakonie. W tym roku akademickim funkcjonowały następujące grupy formacyjne: seminaryjna, po I stopniu oazy, nowi bez formacji, po formacji, grupa poseminaryjna, szkoła uczniów, formacja animatorów. Efektem spotkania była także ankieta, która została rozprawdzona wśród największej ilościowo grupy DA Graniczna. Dzięki niej powstał *Statystyczny portret uczestnika grupy Odnowy w Duchu Świętym DA Graniczna*: „Statystyczny uczestnik (SU) brał już udział w jakiejś wspólnocie chrześcijańskiej, zwykle oazie lub w innej grupie Odnowy. W grupie DA Graniczna znalazł się dzięki namowiem znajomych kolegów lub koleżanek. Chciałby dzięki spotkaniom zdobyć umiejętność codziennego życia z Chrystusem oraz wzrost swego życia modlitewnego. SU uważa, że w życiu duchowym pomaga mu najbardziej wspólna modlitwa oraz spotkania w małych grupach. Dostrzega wyraźnie wady wspólnoty, którymi są według niego za małe życie członków wspólnoty i zbyt mała ich otwartość na siebie, a także brak spontaniczności i sztuczność niektórych zachowań. SU gotowy jest poza normalnymi spotkaniami środowowymi poświęcić wspólnocie dodatkowy czas, deklarując gotowość służenia modlitwą oraz pomocą innym osobom w ich problemach. SU uważa, że udział we wspólnocie wpływa na

²⁸ *Kronika DA Graniczna...*, s. 22.

jego życie codzienne, co przejawia się głównie pogłębieniem modlitwy osobistej oraz polepszeniem relacji z innymi ludźmi. SU nie ma problemów z samoakceptacją, zna dobrze swoje zalety, którymi są humor, uczciwość i umiejętność słuchania innych ludzi. Posiada także przyjaciela, z którym otwarcie rozmawia o swym życiu duchowym. SU uważa, że podczas spotkań najczęściej powinno się poruszać tematykę zasad życia duchowego oraz rozwiązywania konkretnych problemów życiowych. SU dzięki wspólnocie nawiązał bliższą znajomość z inną osobą, co wskazywałoby, że wspólnota nie jest aż tak bardzo zamknięta. SU jest osobą poważnie zaangażowaną w życie grupy, zawsze stara się być na spotkaniach. Oceniając wspólnotę, SU uważa, że reprezentuje ona generalnie dobry poziom²⁹. Jesienią odbyły się tradycyjnie: rajd akademicki na Stary Groń, nocne czuwanie oraz rekolekcje ewangelizacyjne, które przebiegały według schematu przewidzianego dla tego typu rekolekcji, czyli przez cztery kolejne dni rozważane były cztery prawa życia duchowego, wzbogacone przez osobiste przyjęcie Jezusa, wspólną modlitwę o uzdrowienie i film *Jezus*. W listopadzie, w kościele św. Szczepana w Bogucicach, miało miejsce spotkanie z o. Ricardo z Włoch. W ramach spotkania odbyła się także modlitwa o uzdrowienie. Wiele osób zostało uzdrowionych, o czym świadczyły składane świadectwa. Tradycyjnie sylwester i Nowy Rok spędzono w Brennej. Zorganizowano także karnawałowy bal przebierańców. Okres karnawału zakończyło uroczyste poświęcenie przez abp. Damiana Zimonia kawiarenki „Bebe Jama”. Uroczystość uświetniły występy studentów z Akademii Muzycznej. W lutym w DA Graniczna gościł wielki ewangelizator młodzieży, o. Daniel Ange. W kwietniu grupa Odnowy świętowała kolejną rocznicę swojego powstania. W czasie wakacji odbyły się dwa turnusy rekolekcji na Starym Groniu oraz wyjazd-pielgrzymka „szlakiem Maryi” do Hiszpanii i Portugalii.

1994/1995

W kolejny rok akademicki 1994/95 „wkroczyliśmy z dużym bagażem doświadczeń i nadziei. Tyle lat spędzonych razem, wspólne dokonania i zawody napełniły nas smutkiem i radością. Smutek, bo poznaliśmy nasze ograniczenia i to czego zmienić nie możemy. Radością, bo wiemy, że Pan nasz jest zawsze z nami”³⁰. Jak co roku członkowie DA Graniczna spotykali się co tydzień w swoich grupach. Oprócz tego brali udział m.in. w Dniu Jedności wspólnot Odnowy w Duchu Świętym w Katowicach Murckach, czuwaniu modlitewnym animatorów, rajdzie jesiennym po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, sylwestrze w Brennej, balu przebierańców, wylaniu Ducha Świętego w Pogórze, spotkaniu z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Skoczowie, rajdzie wiosennym po Bieszczadach, czuwaniu przed Zesłaniem Ducha Świętego, kongresie Odnowy w Duchu Świętym w Częstochowie. W czasie wakacji, oprócz dwóch turnusów rekolekcji na Starym Groniu, członkowie DA

²⁹ Tamże, s. 27.

³⁰ Tamże, s. 38.

Graniczna wzięli udział w „Rekolekcjach ze św. Tereską”, organizowanych przez Wspólnotę Błogosławieństw w Lisieux oraz w wyjeździe do Norwegii szlakiem św. Olafa.

1995/1996

Msza święta po wakacjach – jak co roku – rozpoczęła kolejny rok działalności 1995/96 Da Graniczna. Odbyło się także wspólne świętowanie z „lokalnymi artystami” z Akademii Muzycznej w kawiarence „Bebe Jama”. Takie integracyjne świętowanie z „lokalnymi artystami” odbywało się w kawiarence co miesiąc. Miało ono różnoraki charakter, na przykład: „Kisiel party”, „Andrew party”, wernisaże... W okresie karnawału takie spotkania odbywały się w każdą sobotę: „Country party”, bal przebierańców, „Pirat party”, „Barok party”, „Góral party”, „Folklor party”. Oprócz spotkań modlitewnych w kościele odbywały się spotkania w małych grupach „pod wieżą”. Członkowie DA Graniczna uczestniczyli w rekolekcjach adwentowych oraz wielkopostnych w krypcie katedry, zorganizowali rekolekcje ewangelizacyjne z pantomimami oraz seminarium Odnowy. Wylanie darów Ducha Świętego odbyło się w Brennej Leśnicy. Spora grupa wyjechała w listopadzie do Łodzi na III Forum Charyzmatyczne. Wiosenny rajd odbył się tym razem w Pieninach, z bazą w Krościenku. Ważnym przeżyciem było także V Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy w Duchu Świętym na Jasnej Górze, którego gościem był o. Joseph-Marie Verlinde. Na Starym Groniu odbyły się w sierpniu dwa turnusy rekolekcji: rekolekcje oazowe I i II stopnia oraz „pielgrzymie ćwiczenia”. Elementem wprowadzającym w program duszpasterski, zarysowany przez Jana Pawła II w *Tertio millennio adveniente*, był wyjazd-pielgrzymka (od 31 sierpnia do 19 września 1996) studentów i absolwentów DA Graniczna śladami św. Pawła (Grecja, Włochy, Malta). Trzeba w tym kontekście dodać, iż istotny wpływ na charakter działań podejmowanych w ośrodku na Granicznej w latach 1997–2000 wywarł program duszpasterski zaproponowany przez Jana Pawła II w ramach przygotowania Kościoła do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Tematem refleksji pierwszej fazy przygotowawczej był Chrystus, Słowo Ojca, które stało się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego³¹. Drugi rok, 1998, został w szczególności poświęcony Duchowi Świętemu i Jego uświęcającej obecności wewnątrz wspólnoty uczniów Chrystusa³². Celem roku 1999, trzeciego i ostatniego roku przygotowań, było rozszerzenie horyzontów zgodnie z perspektywą samego Chrystusa: chodzi o prawdę o Ojcu, który jest w niebie, przez którego On został posłany i do którego powrócił³³.

³¹ Jan Paweł II, List apostolski, *Tertio millennio adveniente* (1994), 40.

³² Tamże, 44.

³³ Tamże, 49.

1996/1997

Rok akademicki 1996/97 poprzedził tradycyjnie weekend odpowiedzialnych w Brennej Leśnicy (od 27 do 29 września). „Planowaliśmy najbliższe miesiące, m.in.: dni ewangelizacji dla studentów w naszym kościele, koncerty ewangelizacyjne w pobliskich akademikach, rozmawialiśmy też o zadaniach poszczególnych diakonii [...]. Dużo modliliśmy się też w tych dniach i wstawienniczo nad każdym, zawieraliśmy naszą wspólnotę Jezusowi i Maryi [...]”³⁴. Prawie codziennie odbywały się spotkania w małych grupach. Działy trzy grupy RŚŻ oraz – w ramach wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym – grupa „nowych” chłopaków” i grupa „nowych” dziewczyn. Funkcjonowały następujące diakonie: liturgiczno-porządkowa, muzyczna, książkowa, ewangelizacyjna, modlitewna, seminaryjna i świętowania. Kontynuowane były praktykowane od kilku lat dyżury członków poszczególnych grup przy sprzedaży książek i obsłudze gości w kawiarence między mszami w niedziele. Odbyły się jesienne wypady w Karkonosze i Tatry. Jak co roku w październiku odbyły się rekolekcje ewangelizacyjne pt. „Spotkałeś już Jezusa?”³⁵, w grudniu kolędowanie w akademikach, rekolekcje adwentowe w krypcie, sylwester w Brennej i karnawałowy bal przebierańców oraz „Animals party” i „Classic party”. W kwietniu grupa Odnowy przeżywała w Brennej rekolekcje. Długi weekend majowy część wspólnoty przeżyła w Medjugorie, a inni w Tatrach. Bardzo ważnym wydarzeniem było także spotkanie młodych w Lednicy, przy okazji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. W czasie wakacji odbyły się rekolekcyjne turnusy na Starym Groniu. Spora grupa studentów i absolwentów uczestniczyła także w Światowych Dniach Młodzieży w Paryżu. Wcześniej, na zaproszenie wspólnoty Chemin Neuf, wzięli udział w festiwalu młodych w Tigery.

³⁴ *Kronika DA Graniczna...*, s. 66.

³⁵ Na zaproszeniu do wzięcia udziału w rekolekcjach widniał poniższy tekst: „Świadectwo o obecnym działaniu Jezusa Chrystusa jest nie mniej prawdziwe niż było w przeszłości. W przypadku wszystkich innych wielkich nazwisk w historii świata, zawsze miało miejsce to, że dany człowiek ma najpierw wielkie znaczenie, potem staje się jedynie nazwiskiem, a w końcu tylko wspomnieniem, W stosunku do Jezusa Chrystusa prawdą jest zupełnie coś odwrotnego. Umarł na krzyżu hańby, Jego imię stawało się stopniowo coraz potężniejsze, a dzisiaj wywiera największy wpływ na świat. Przez Niego miliardy ludzi doznały przemiany i zaczęły nowe życie, takie, jakiego był przykładem. Mierząc choćby wpływ, jaki wywiera, Jezus jest centralną postacią i najważniejszym wydarzeniem w historii człowieka. Mahomet był tylko prorokiem, Budda przyznał, że jest agnostykiem, Konfucjusz nauczycielem etyki. Ale Jezus do końca utrzymywał, że jest Bogiem. Bez pieniędzy i bez broni zdobył więcej milionów niż Aleksander, Cezar i Napoleon. Bez nauki i formalnego wykształcenia rzucił więcej światła na sprawy ludzkie i boskie niż wszyscy filozofowie i uczeni razem wzięci. Nie napisawszy jednego zdania, wprowadził w ruch więcej piór i dostarczył tematów na więcej kazań, mów, dyskusji, dzieł sztuki, uczonych tomów i pieśni pochwalnych niż cała armia wielkich ludzi. Chrystus zmienia ludzi i narody. Dokądkolwiek dotrze Jego orędzie, ludzie zostają przemienieni. Jeśli chcesz, Jezus może także mieć wpływ na Ciebie!” Zob. *Kronika DA Graniczna...*, aneks I.

1997/1998

Wyjazd odpowiedzialnych DA Graniczna do Brennej na debatę omawiająco-planującą zainaugurował nowy rok akademicki 1997/98. Jak co roku odbyła się msza święta na rozpoczęcie, jesienny rajd akademicki na Małą Fatrę w Słowacji, rekolekcje akademickie, wyjazd modlitewno-relaksacyjny do Brennej Leśnicy, sylwester, bale karnawałowe, seminarium Odnowy w Duchu Świętym, rajd wiosenny w Gorce. W czerwcu, przed turnusami rekolekcyjnymi na Starym Groniu, spora liczba studentów i absolwentów, zwłaszcza z grupy Odnowy w Duchu Świętym, wzięła udział w ważnym wyjeździe do Włoch. Głównym celem było spotkanie ruchów odnowy Kościoła z Ojcem Świętym w Rzymie, w związku z przeżywanym Rokiem Ducha Świętego. We wrześniu, w związku ze zbliżającym się Jubileuszem Roku 2000, grupa studentów i absolwentów DA Graniczna wyjechała do Ziemi Świętej (Izrael, Jordania).

1998/1999

Podobnie jak w poprzednich latach, rok akademicki 1998/99 rozpoczął się od wyjazdu odpowiedzialnych do Brennej Leśnicy, gdzie ustalono plan na cały rok akademicki, formy spotkań, wybór animatorów, podział na diakonie. W tym roku powstała nowa diakonia: wyzwolenia. Celem jesiennego rajdu akademickiego był masyw Śnieżnika. Zgodnie z zarysowanym przez papieża ogólnokościelnym programem duszpasterskim rekolekcje ewangelizacyjne dotyczyły Osoby Ducha Świętego. Były to tzw. „Wieczory w Duchu – Dotyk Miłości (Dotknąć Miłości, Dotknięci Miłością, Dotknięcie Miłości)”. Tradycyjnie zorganizowano andrzejki, sylwestra w Brennej, bal przebierańców oraz tzw. „śledzia”. W Środę Popielcową rozpoczęło się siedmioletnie seminarium pt. „Ojcowskie Serce Boga”. Warto podkreślić, iż od tego czasu na seminaria Odnowy i później do grup byli także zapraszani wierni z parafii WNMP. Tematy poszczególnych tygodni brzmiały: „Ojcowskie Serce Boga”, „Rozrzutny Ojciec”, „Złamane Serce Boga”, „Jak Bóg leczy nasze zranienia?”, „Miłosierny Ojciec – sakrament pojednania”, „Życie w kręgu miłosierdzia – Eucharystia”, „Co to jest chrzest w Bożym miłosierdziu?”. W ramach seminarium odbył się także wyjazd do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Wyjazd ten okazał się brzemienny w skutki, gdyż wtedy zrodziła się idea powołania do istnienia Wspólnoty Bożego Miłosierdzia, która z biegiem czasu stała się filarem działalności DA Graniczna. Kilkanaście osób podjęło następujące zobowiązania: codziennie półgodzinna modlitwa osobista, dziesiątka różańca w intencji WBM, koronka do Miłosierdzia Bożego, dziękczynienie i rachunek sumienia na zakończenie dnia; raz w tygodniu spotkanie w swojej grupie formacyjnej i droga krzyżowa w piątek; raz w miesiącu kierownictwo duchowe i spotkanie odpowiedzialnych; okresowo wspólne dni skupienia, wspólne świętowanie, czyli pogłębianie więzi interpersonalnych. Po raz pierwszy wspólnota na Granicznej nie przeżywała Triduum Paschalnego w Krościenku,

ale w domu rekolekcyjnym diecezji katowickiej w Brennej. Seminarium zostało zakończone w Niedzielę Miłosierdzia w kościele Mariackim w Katowicach tzw. „chrztem w Bożym Miłosierdziu”. Latem odbyły się na Starym Groniu dwa turnusy rekolekcyjne: dwutygodniowa oaza I stopnia oraz rekolekcje „Powołani do Miłości”. Po tych rekolekcjach pozostał m.in. ślad w postaci wpisu w kronice, autorstwa Michała:

„[...] Oto zestaw kilku moich pomysłów, które całkiem nieoczekiwanie «we- szły w życie» podczas tygodniowych rekolekcji na Starym Groniu w Brennej:

- najlepiej to się mieli ludzie za czasów Pana Jezusa, zero problemu z wiarą, wystarczyło tylko łązić wszędzie za Jezusem i słuchać;
- wszystko i wszyscy mnie powoli wkurzają, ja chcę na księżyc! Albo chociażby na pustynię;
- pomieszkać choćby na trochę gdzieś w dziczy, taka Alaska czy coś w tym stylu, byłoby super.

Zacznę od tyłu. Co do dziczy, to Stary Groń zapewnia maksimum wrażeń estetycznych (przy dobrej pogodzie widać jak na dłoni wszystkie szczyty Beskidu Śląskiego, a osoby o sokolim wzroku i dobrej orientacji dostrzegą nawet Tatry...) przy maksimum prymitywizmu egzystencjalnego. No, bez przesady. Dla twardzieli noszenie wody z pobliskiego źródła, kąpiele w temperaturze, powiedzmy, dość obniżonej oraz rąbanie drwa na opał w niebotycznych rozmiarów piecu kuchennym nie powinno przecież być tragedią. Aha, zapomniałem jeszcze o atrakcjach specjalnych, takich jak wybitnie bojowy kogut-zamachowiec, noszenie kuloków (monstrualnej wielkości kawały drewna, które trzeba było przenieść z lasu do drewni) oraz wyjątkowo urocze budki-wygódki. Słowem prawdziwy survival w samym sercu Beskidów. Ale to bynajmniej nie wszystko.

Najważniejsze, że w momencie, kiedy jesteś już w stanie pogodzić się z powszechną odmiennością miejsca i zaakceptować obowiązki, bez których Ty i twoi współpracownicy pomieracie z głodu i zaśmierdniecie, zaczynają się prawdziwe rekolekcje, czyli pobyt na Górze Błogosławieństw. I to w dosłownym tego słowa znaczeniu. Jeśli wydaje Wam się, że współcześni Jezusa mieli lepiej, to wystarczy sobie uzmysłowić, że KAŻDA Msza św. to autentyczne spotkanie z ŻYWYM CHRYSYTEM. Tego właśnie doświadczyliśmy na Groniu. Z owego szoku nie bardzo można było wyjść, bo jak się człowiek tak już raz zachwyci, to potem już wszystko go dziwi i zachwyci. Woda? Niesamowity dar! Praca? Super sprawa, jeśli wykonywana z miłością! Ludzie? Bezcenni, bo odkupieni krwią Chrystusa! No i oczywiście modlitwa w przeróżnej formie. Odkrywanie wartości wspólnotowego odprawiania liturgii godzin, medytacja, rozważanie słowa Bożego, kontemplacja Boga w pięknie Jego stworzenia. Punktem kulminacyjnym była dla wielu pustynia, czyli całodzienny post, milczenie i czas, w którym dawaliśmy szansę Bogu, aby mówił do naszych serc. Było także zmaganie ze zmęczeniem i doznaniem słabości, w którym w przedziwny sposób Pan daje się odnaleźć i adorować – nocna godzina trwania przed Najświętszym Sakramentem. Niewątpliwie mocnym akcentem była kilkogodzinna modlitwa

wstawiennicza (specjalność Odnowy Charyzmatycznej, choć przecież dostępna dla każdego chrześcijanina!), w czasie której każdy z nas został umocniony darem błogosławieństwa i Słowa, kierowanego bezpośrednio do niego.

Byłbym zapomniał. Myślą przewodnią rekolekcji były słowa: «Powołanie do Miłości». I w tej dziedzinie Pan nie poskąpił swoich niesamowitych łask. Rozważaliśmy godność człowieka i jego prawo do prawdziwej miłości, jakże dalekiej od jej karykatury nachalnie proponowanej przez świat. Pan błogosławił, a my staraliśmy się przyjąć jak najwięcej³⁶.

W sierpniu odbył się wyjazd do Anglii i Irlandii „szlakiem św. Patryka”. „Nasze Duszpasterstwo lubi pielgrzymować do różnych miejsc. Odkrywać i poznawać ich tajemnice, postacie z nimi związane. W tym roku postanowiliśmy zobaczyć z bliska miejsca, które ewangelizował św. Patryk, patron Irlandii. [...] Wszyscy szczęśliwie wróciliśmy do naszych domów. Myślę, że owoce tego pielgrzymowania będą widoczne w naszym życiu wewnętrznym³⁷».

1999/2000

Tradycyjnie rok akademicki 1999/2000 rozpoczął się spotkaniem odpowiedzialnych w Brennej. W tym roku akademickim zdawało się wyczuwać szczególną atmosferę w cotygodniowych spotkaniach formacyjnych w małych grupach czy we wspólnym świętowaniu całej wspólnoty akademickiej. Rekolekcje ewangelizacyjne odbyły się z udziałem zespołu Chili my. Miejscem rajdu jesiennego był Beskid Żywiecki. W kronice została odnotowana także niecodzienna jutrznia. Jeden ze studentów napisał:

„Trzeciego grudnia 1999 r. studenci z naszego Duszpasterstwa Akademickiego wybrali się na wspólne odprawianie jutrzni do rezydencji Księdza Arcybiskupa przy ul. Francuskiej. Jutrznia – poranna modlitwa ludu Bożego – jest częścią liturgii godzin, która choć ostatnimi czasy znacznie rozpowszechniła się wśród świeckich, to dla wielu wciąż pozostaje nieco egzotyczna. Zaproszenie otrzymaliśmy podczas wizytacji Ks. Arcybiskupa w naszej parafii, gdy dowiedział się, iż codziennie od poniedziałku do piątku w salkach «pod wieżą» o godz. 7.30 wspólnie odmawia się Jutrznię. Spotkanie w rezydencji biskupiej zaczęło się wcześniej, bo już piętnaście po siódmej, niemniej przejęci wizją śniadania, na które także byliśmy zaproszeni, stawiliśmy się niezwykle licznie. Kaplica Jego Ekscelencji ledwo mogła pomieścić takie tłumy (około czterdziestu osób) [...]. Moim osobistym doświadczeniem wyniesionym z tej modlitwy jest poczucie jedności z Kościołem – tu na Ziemi – świadomość, że miliony ludzi na całym świecie modlą się tymi samymi słowami oraz poczucie jedności z przodkami w wierze w Jednego Boga – wszak psalmami, tak porażającymi czasem swą aktualnością, modlimy się już kilka tysięcy lat. Nawet gdy modłę się sam, dodając do próśb własne intencje,

³⁶ *Kronika DA Graniczna...*, s. 95.

³⁷ Tamże, s. 96.

mam poczucie, że cały Kościół wstawia się za mną. Są to dla mnie chwile, gdy jak rzadko kiedy doświadczam «świętych obcowania». Bardzo ważna jest dla mnie także możliwość wspólnotowego odprawienia Jutrzni. Taki Boży początek nie tylko nadaje rytm i pomaga nie zmarnować dnia (szczególnie w dni wolne od uczelni), ale codziennie daje moc spojrzenia z pokojem na kłopoty i trudności, jakie spotykają każdego z nas [...]. Podczas śniadania patrzyli na nas z portretów poprzedni biskupi śląscy. Rozmowa rozkręcała się z każdą minutą i chyba wszyscy bawili się przednio. Ksiądz Arcybiskup nieopatrznie napomknął, iż takie spotkania mogłyby wejść do tradycji, co zostało natychmiast podchwyczone. No cóż, słowo się rzekło. Tak więc oczekujemy, jeszcze przed Wielkanocą, zaproszenia na Jutrznie (ze śniadaniem) lub Nieszpory (z kolacją)?³⁸.

„Propozycje przeżycia tegorocznego Sylwestra, jako jedyne i niepowtarzalne, były przeróżne. Mówiły o tym różne ogłoszenia, oferty biur podróży. Jednak my pozostaliśmy wierni naszej Brennej Leśnicy i bawiliśmy się przednio (jak zwykle)³⁹. W roku jubileuszowym nie mogło także zabraknąć seminarium Odnowy w Duchu Świętym pt. „Weźmijcie Ducha Świętego”. Modlitwa o wylanie darów Ducha odbyła się w ośrodku Caritas dla młodych dziewcząt w Nierodzimiu. „To właśnie Duch Święty pobudza Kościół do stałego ewangelizowania i trwania w nauce apostołów. Dlatego na zakończenie seminarium podczas uroczystej Eucharystii rozesłania każdy z uczestników otrzymał Pismo Święte, zapaloną świecę i szczyptę soli, jako wezwanie do bycia wiernym Bogu i do głoszenia Jego dzieł miłosierdzia. Bądźcie solą ziemi, zaczynem dla ciasta i światłem w ciemności – mówili animatorzy uczestnikom⁴⁰. Ogromu Bożego miłosierdzia studenci i absolwenci duszpasterstwa na Granicznej mogli także doświadczyć w czasie wyjazdu do Włoch z okazji kanonizacji s. Faustyny (30 kwietnia 2000). „Obecność Ducha Świętego była odczuwalna z wielką mocą przez cały ten czas – napisał jeden z uczestników. – Tego, co się tam działo, nie jestem w stanie opisać. Odsyłam do przeżycia tych wydarzeń za pośrednictwem TV oraz magnetowidu. Szczególnie zwracam uwagę na słowa Ojca św. wypowiedziane w homilii. [...] Dana nam na Trzecie Tysiąclecie nowa święta – Faustyna Kowalska wytycza kierunek i styl życia, którym powinniśmy świadczyć o Zmartwychwstałym, Miłosiernym i Miłującym Chrystusie Jezusie. Oby Duch tegoż Chrystusa uzdalniał nas do takiego przeżywania każdego otrzymanego dnia. Jezu, ufamy Tobie⁴¹”.

W wigilię Zesłania Ducha Świętego wspólnota DA Graniczna zaprosiła jak zwykle wszystkich chętnych do czuwania nocnego: „Warto podkreślić, że czwanie, jak zresztą wszystko w tym roku, było jubileuszowe. Idąc za głosem Jana Pawła II postanowiliśmy i my podjąć ofiarę, którą Kościół wiąże z odpustem

³⁸ *Kronika DA Graniczna...*, s. 97. Tekst ten napisał Krzysztof, późniejszy dominikanin, obecnie pracujący na Białorusi.

³⁹ Tamże, s. 98.

⁴⁰ Tamże, s. 99.

⁴¹ Tamże, s. 100.

Jubileuszowym [...]. Adorując Eucharystyczne Ciało Chrystusa wsłuchiwalismy się w natchnienia Ducha. Czy zrezygnować z alkoholu dla tych, którzy nie potrafią wyrwać się z nałogu o własnych siłach? Czy duchowo adoptować zagrożone aborcją dziecko, które Pan uratuje dzięki naszej codziennej modlitwie? Czy jest ktoś, kto jeszcze nie zna Jezusa i dla kogo wsparcie modlitewne oraz świadectwo mogą stanowić pierwszy krok nawrócenia? [...] Papież mówiąc o Wielkim Jubileuszu, podkreśla wagę pielgrzymowania. My pielgrzymowalismy z kościoła na Granicznej do Krypty Katedry. To tutaj uczestniczyliśmy w uroczystej Msz św. o godz. 24, w czasie której ofiarowalismy Panu nasze zobowiązania. Mimo że czuwanie skończyło się, to przecież wciąż trwają jego owoce. Skoro uzyskaliśmy dla siebie, bądź innych, odpust zupełny, to znaczy, że na froncie walki o Królestwo odniesiono kolejne wielkie zwycięstwo. Za ten dar CHWAŁA PANU!!!!⁴².

Tradycyjne czuwanie Odnowy odbyło się w czerwcu na Jasnej Górze. Ze względu na pielgrzymowanie do Rzymu na Jubileuszowe XV Światowe Dni Młodzieży obydwa turnusy rekolekcji na Starym Groniu odbyły się w lipcu i dotyczyły „pielgrzymich ćwiczeń” I i II stopnia. Wspólnota z Granicznej, przygotowując się do ŚDM, uczestniczyła przez tydzień w festiwalu młodych, który został zorganizowany (jak w 1997 roku we Francji) przez wspólnotę Chemin Neuf w Perugii i w Asyżu. Obecni na ŚDM młodzi ludzie mieli okazję spotkać się Ojcem Świętym 19 i 20 sierpnia na polach Tor Vergata pod Rzymem.

„Szlismy w ogromnej, dwumilionowej rzeszy na zielone pastwiska; wszak parę miesięcy wcześniej pasły się tam jeszcze owce. W końcu doszlismy. I co się okazało? Że skwar, pył, głód i zmęczenie nie były ważne. Najważniejsze było spotkanie z Ojcem św. w niesamowitej atmosferze nocy czuwania. Wtedy to papież, który odzyskał drugą młodość, po raz pierwszy zaczął używać słów, które zrobiły karierę. Chodzi o laboratorium wiary, dzięki któremu możemy stać się ludźmi w pełni świadomymi prawdy, która ma kształtować nasze życie osobiste i życie Kościoła w nowym tysiącleciu. «Zawsze w tym przedziwnym laboratorium ludzkiego ducha – czyli właśnie w laboratorium wiary – spotykają się ze sobą Bóg i człowiek. Zawsze Chrystus zmartwychwstały wchodzi do wiecznika naszego życia i daje każdemu doświadczyć swojej obecności oraz wyznać: Ty, o Chryste, jesteś moim Panem i moim Bogiem». [...] Następnego dnia, w czasie centralnych uroczystości XV ŚDM, niedzielną homilię Ojciec św. poświęcił Eucharystii i jej niezastąpionej roli w kształtowaniu laboratorium wiary, czyli w zbliżaniu się do Jezusa i do drugiego człowieka. [...] Zakończę słowami Ojca św. Niech będą one wyzwaniem dla każdego z nas u progu nowego tysiąclecia: «Droga młodzieży rozpoczynającego się stulecia, mówiąc TAK Chrystusowi, mówicie TAK wszystkim swoim najszlachetniejszym ideałom. Modlę się, aby On królował w waszych sercach oraz w ludzkości nowego wieku i tysiąclecia. Nie lękajcie się Jemu zawierzyć. On was poprowadzi, da wam siłę, byście szli za Nim każdego dnia i w każdej sytuacji»⁴³.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, s. 103–104.

2000/2001

Obóz integracyjny „Na dobry początek Stary Groń” zainaugurował nowy rok akademicki 2000/2001. W październiku tradycyjnie odbyło się „Start party”, następnie zostały zorganizowane trzydniowe rekolekcje pt. „Chcesz widzieć Jezusa?” (projekcja filmu *Jezus*; „Chcesz doświadczyć mocy przebaczenia?”; „Chcesz przyjąć dar Jubileuszu?”), odbył się także jesienny rajd na Słowację (Tatry Niżne). W listopadzie wspólnota na Granicznej zżegnała wiek. Była to ostatnia w XX wieku wielka impreza w ośrodku. Obowiązywały stroje z całego wieku. W grudniu odbyła się pielgrzymka do kościołów jubileuszowych archidiecezji i tradycyjny sylwester w Brennej, a w styczniu bal przebierańców. W Środę Popielcową rozpoczęło się seminarium Odnowy w Duchu Świętym pt. „Przez Maryję do Jezusa”.

Seminaria Odnowy są ściśle związane z ruchem charyzmatycznym, zwanym też w Kościele katolickim Odnową w Duchu Świętym. W swych zamierzeniach mają pomóc tym:

- którzy pragną ożywić lub pogłębić osobisty kontakt z Bogiem;
- którzy pragną poddać się działaniu Ducha Świętego, aby moc doświadczyć Jego darów i owoców w swoim życiu;
- którzy pragną stać się częścią eklezjalnej wspólnoty, aby z nią dzielić swoje chrześcijańskie życie i otrzymywać podporę;
- którzy pragną obficie korzystać ze „środków” służących rozwojowi życia chrześcijańskiego.

Aby osiągnąć ten cel, uczestnicy seminarium zaproszeni są przy pomocy wspólnoty do intensywnej pracy nad odkryciem źródła Wody Żywej – Ducha Świętego, który został nam dany na chrzcie świętym. Dokonuje się to w ramach cotygodniowych spotkań we wspólnocie oraz poprzez codzienny osobisty kontakt z Bogiem.

Seminaria Odnowy są więc serią spotkań, osobistych i wspólnych modlitw, konferencji oraz dzieleniem się wiarą w małej grupie. W ich ramach odbywa się m.in. nabożeństwo uzdrowienia wewnętrznego oraz modlitwa wstawieniicza o odrodzenie w Duchu Świętym. Jej celem jest otwarcie się na moc Ducha Świętego, ożywienie łask sakramentów chrztu i bierzmowania, ożywienie darów (charyzmatów) do pełniejszej realizacji swego powołania i służby Chrystusowi w Kościele, głębsze otwarcie się na apostołstwo. Modlitwa ta jest zanurzeniem człowieka w miłości Ojca i Syna. Jest to więc przeżycie jakby na nowo zesłania Ducha Świętego, które nie było wydarzeniem jednorazowym w dniu Pięćdziesiątnicy, ale trwa nieustannie w Kościele.

W tegorocznym seminarium – wprowadzającym w nowe tysiąclecie – przewodniczką była Maryja. Ona bowiem jest Tą, która otwierając się w pełni na dar Ducha Świętego, stała się Matką Jezusa i Matką Kościoła⁴⁴.

⁴⁴ Tamże, s. 109.

Rekolekcyjne Triduum Paschalne odbyło się w ośrodku rekolekcyjnym w Brennej, a modlitwa o wylanie Ducha Świętego u sióstr Maryi Niepokalanej w Brennej Leśnicy. W kwietniu wspólnota wyruszyła śladami orędowniczki Miłosierdzia – św. siostry Faustyny (Świnice Warckie, Głogowiec, Płock, Wilno), a w maju udała się na majówkę, czyli na rajd akademicki. „Jak przystało na rajd przemierzyliśmy góry Bardzkie i Sowie [...]. Naszą bazą był dom rekolekcyjny sióstr Urszulanek – jak na rajd pełny luksus”⁴⁵. Oprócz rekolekcji na Starym Groniu studenci uczestniczyli w sierpniu 2001 roku w Festiwalu Młodych w Medjugorie.

„Panie, warto żyć!!!” – to jeden z wpisów na ostatniej stronie kroniki, na której widnieją podpisy uczestników – jak co roku – świętujących rocznicę powstania grupy Odnowy w Duchu Świętym, która stała u początków DA Graniczna.

4. ZAKOŃCZENIE

W najnowszych *Zasadach duszpasterstwa akademickiego archidiecezji katowickiej*, które przyjął II Synod Archidiecezji Katowickiej w 2016 roku⁴⁶, czytamy, że celem duszpasterstwa akademickiego jest: realizowanie ewangelizacyjnej misji Kościoła w środowisku akademickim, czyli troska o rozwój życia religijnego, zwłaszcza sakramentalnego, młodzieży studiującej; pogłębianie wiedzy religijnej i wychowanie moralne; stałe wdrażanie do pracy apostołskiej i misyjnej; działalność charytatywna i pogłębianie wrażliwości na potrzeby materialne i duchowe innych. Chodzi o to, aby osoby, które uczestniczą w życiu wspólnoty duszpasterstwa akademickiego, stawały się ludźmi coraz bardziej dojrzałymi, odpowiedzialnymi, świadomymi swojego życiowego powołania i obowiązków wobec Kościoła, Ojczyzny, rodziny oraz środowiska, w którym przyszło i przyjdzie im żyć. Powyższy cel realizowany jest w ośrodkach duszpasterstwa akademickiego przez: przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej (chrzest, bierzmowanie i Eucharystia); sprawowanie Eucharystii, liturgii słowa Bożego i innych nabożeństw; posługę sakramentu pokuty i pojednania oraz kierownictwo duchowe; podejmowanie różnego rodzaju działań ewangelizacyjnych; organizowanie dni skupienia i rekolekcji w trakcie trwania roku akademickiego („na dobry początek”, adwentowych, wielkopostnych) oraz rekolekcji w czasie wakacji letnich; przygotowanie wykładów, spotkań, seminariów, kursów; formację liderów duszpasterstwa akademickiego; specjalistyczną pomoc dla osób pochodzących z rodzin dysfunkcyjnych; przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie; formowanie do zaangażowania w życiu społecznym; uczestnictwo w dialogu wiary z nauką i kulturą (na przykład poprzez Dziedzinię Pogan); ewangelizację oraz promocję treści religijnych i kultury chrześcijańskiej w mediach, prowadzenie stron internetowych ośrodków duszpasterstwa akademickiego. Duszpasterstwo akademickie

⁴⁵ Tamże, s. 110.

⁴⁶ Zob. *Wysłuchani w Ducha. Uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, Katowice 2016, s. 108.

powinno realizować swój cel także w ramach uczelni przez: katolickie organizacje studenckie; studenckie koła naukowe; działalność dydaktyczną (wykłady, warsztaty, seminaria, konferencje naukowe); kapelanię (w przypadku zatrudnienia duszpasterza przez uczelnię). Spotkania formacyjne i liturgiczne w ramach prac duszpasterstwa akademickiego odbywają się w ośrodkach: Centralnym Ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego (CODA) wraz z kościołem akademickim; Stacjonarnych Ośrodkach Duszpasterstwa Akademickiego (SODA); Rejonowych Ośrodkach Duszpasterstwa Akademickiego (RODA); Parafialnych Ośrodkach Duszpasterstwa Akademickiego (PODA)⁴⁷.

Można zauważyć, że w owych *Zasadach* zawarte są cele oraz dość ogólnie formy i metody, jakimi te cele powinny być realizowane. Wyodrębnione rodzaje ośrodków duszpasterstwa akademickiego, mając swoją specyfikę wynikającą z różnorodnych uwarunkowań, powinny realizować swoje cele. Będą one inne na przykład w CODA, a inne w PODA. Muszą jednak zawsze wynikać z podstawowych zasad duszpasterstwa, a jednocześnie być otwarte na wyzwania współczesności⁴⁸. Ośrodek na Granicznej realizował postawione sobie cele, bazując na eklezjologii komunii i wynikającej z niej strategii pastoralnego działania⁴⁹. Jak zostało wyżej wspomniane, owa strategia opierała się na trzech słowach-kluczach: modlitwa, praca, świętowanie. Wszyscy członkowie DA Graniczna mieli okazję uczestniczyć w szkole modlitwy oraz w różnego rodzaju formach i rodzajach modlitwy (osobista, liturgiczna, wspólnotowa, charyzmatyczna itp.), w formacji ewangelizacyjno-deuterokatechumenalnej w małych grupach, seminariach, rekolekcjach, diakoniach na rzecz ośrodka czy wspólnoty parafialnej oraz we wspólnym świętowaniu (pielgrzymki, rajdy, zabawy)⁵⁰. Chodziło o integralny rozwój każdego studenta czy absolwenta. Nie miejsce tu, aby podsumowywać i oceniać *cura pastoralis* ośrodka akademickiego na Granicznej w latach 1991–2001, tym bardziej że później kronika DA Graniczna nie była już

⁴⁷ archidiecezja.katowice.pl/dokumenty/8101-zasady-duszpasterstwa-akademickiego-archidiecezji-katowickiej [dostęp: 06.06.2017].

⁴⁸ Zob. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 71–81; B. Biela, *Uwarunkowania i punkt ciężkości nowej ewangelizacji w Polsce*, w: *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. B. Biela, Katowice 2011; tenże, *Pojęcie, typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Kościoła*, w: *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, red. B. Biela, Katowice 2017, s. 15–40; T. Wielebski, *Nawrócenie pastoralne i duszpasterstwo misyjne w Polsce*, w: *1050 lat po przyjęciu chrześcijaństwa. Polska krajem misyjnym?* „Warszawskie Studia Pastoralne, numer specjalny”, Warszawa 2016, s. 127–168.

⁴⁹ Elementy tej strategii są zawarte także w dokumentach Magisterium Ecclesiae, zob. Jan Paweł II, Konstytucja apostolska o uniwersytetach katolickich *Ex corde Ecclesiae* (1990) oraz Kongregacja do spraw Nauczania Katolickiego, Papieska Rada do spraw Wiernych Świeckich i Papieska Rada do spraw Kultury, *Instrukcja „Obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze uniwersyteckiej”* (1994). Por. E. Sakowicz, *Uniwersytet katolicki. Teksty. Bibliografia. Dokumenty*, Lublin 2012, s. 37–47.

⁵⁰ Można powiedzieć, że w DA Graniczna wręcz dosłownie został realizowany program duszpasterski zarysowany później przez Jana Pawła II w *Novo millennio ineunte* (2001), 29–45.

prowadzona⁵¹. Można jednak stwierdzić, iż funkcjonowanie DA Graniczna zgodnie z założoną koncepcją sprawdziło się i przyniosło konkretne owoce i wymierne rezultaty, o czym świadczy nie tylko liczba zaangażowanych studentów i absolwentów czy rodzaj podejmowanych przez nich działań, ale także dalsza historia ich życia⁵².

REALISATION OF THE CHURCH IN ACADEMIC COMMUNITY AS EXPERIENCED IN GRANICZNA ACADEMIC PASTORAL MINISTRY CENTRE IN KATOWICE

Summary

Academic pastoral ministry in Poland in its history executed various models and concepts and the resulting forms of activity. Currently the ministry faces new challenges due to skyrocketing civilisation transformation. Each academic pastoral ministry centre with its own characteristic features resulting from various conditions executes its own objectives. They must, however, result from basic objectives of academic pastoral ministry and at the same time be open for challenges of the contemporary world. Graniczna Academic Pastoral Ministry Centre at the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Katowice executed its objectives on the basis of the ecclesiology of communion and the resulting pastoral strategy plan. The article presents the concept and the forms as well as the methods of operation implemented in the centre in 1991–2001. Many of the actions bore specific fruits, therefore in the era of the new evangelisation and calling for “the pastoral ministry of reformation” it is worthwhile to get acquainted with the concept and operations of this academic centre.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo akademickie, DA Graniczna, nowa ewangelizacja, pastoralne nawrócenie

Key words: academic pastoral ministry, DA Graniczna, New Evangelisation, pastoral reformation

BIBLIOGRAFIA

archidiecezja.katowice.pl/dokumenty/8101-zasady-duszpasterstwa-akademickiego-archidiecezji-katowickiej [06.06.2017].

Biel B., *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993.

⁵¹ Kolejni duszpasterze DA Graniczna to: ks. Piotr Gaworski, ks. Mirosław Godziek, ks. Andrzej Hoinkis, ks. Bartosz Zygmun (2014–).

⁵² Zrodziły się powołania do stanu kapłańskiego, zakonnego czy małżeńskiego. Niektóre małżeństwa (rodziny) spotykają się regularnie do dziś w kręgach domowego Kościoła oraz angażują się na różnorodnych forach eklesjalnych (np. Caritas, nadzwyczajni szafarze komunii świętej). Inni, zwłaszcza żyjący samotnie, dalej animują działania grupy Odnowy przy kościele WNMP pod opieką autora artykułu.

- Biela B., *Uwarunkowania i punkt ciężkości nowej ewangelizacji w Polsce*, w: *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. B. Biela, Katowice 2011.
- Biela B., (red.), *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, Katowice 2011.
- B. Biela, *Pojęcie, typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Kościoła*, w: *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, red. B. Biela, Katowice 2017, s. 15–40.
- B. Biela, (red.), *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, Katowice 2017.
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, *Formacja katechistów (6.03.1985)*, w: *Co to znaczy wierzyć?* Warszawa 1988.
- Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente* (1994).
- Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska o uniwersytetach katolickich Ex corde Ecclesiae* (1990).
- Kamiński R., Drożdż B. (red.), *Duszpasterstwo specjalne*, Lublin 1998.
- Kamiński R., Przygoda W., Fijałkowski M. (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006.
- Kamiński R., Przygoda W., *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006.
- Kamiński R., *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007.
- Kongregacja do spraw Nauczania Katolickiego, Papieska Rada do spraw Wiernych Świeckich, Papieska Rada do spraw Kultury, *Instrukcja Obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze uniwersyteckiej* (1994).
- Kronika DA Graniczna* (1986–2001).
- Mühlen H., *Odnowa w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie*, cz. I: *Nauka i zachęta*, cz. II: *Modlitwa i oczekiwanie*, Kraków 1985.
- Paweł VI, *Przemówienie z 19.05.1975 r. do uczestników III Międzynarodowego Kongresu Katolickiego Odnowy Charyzmatycznej*, *Życie i Myśl* 8 (1975).
- Podstawka K., *Duszpasterstwo akademickie*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. Kamiński, B. Drożdż, Lublin 1998.
- Przybecki A., *Urzeczywistnianie się Kościoła w środowisku akademickim. W poszukiwaniu koncepcji duszpasterstwa studentów*, Poznań 1986.
- Przybecki A., *Akademickie duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006.
- Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007.
- Sakowicz E., *Uniwersytet katolicki. Teksty. Bibliografia. Dokumenty*, Lublin 2012.
- Skworec W., *Wysłuchani w Ducha. Uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, Katowice 2016.
- Szczepaniec S., *Pytanie o posługi liturgiczne mężczyzn, kobiet i dzieci*, Kraków 1989.
- Szczepaniec S., *Ceremoniał posług liturgicznych. Tekst studyjny*, Kraków 1990.
- Szczepaniec S., *Seminarium diakonii parafialnej. Wydanie studyjne*, Lublin 1991.
- Wielebski T., *Nawrócenie pastoralne i duszpasterstwo misyjne w Polsce*, w: *1050 lat po przyjęciu chrześcijaństwa. Polska krajem misyjnym? „Warszawskie Studia Pastoralne, numer specjalny”*, Warszawa 2016.